

ALEKSANDER KIKLEWICZ
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl
ORCID 0000-0002-6140-6368

FREKWENCJA CZASOWNIKA
A JEGO WŁAŚCIWOŚCI WALENCYJNE:
OPIS SKŁADNI EKSPLIKACYJNEJ
W ŚWIETLE „PRAWA MAŃCZAKA”

FREQUENCY OF VERB AND ITS VALENCY PROPERTIES:
DESCRIPTION OF THE EXPLICATIVE SYNTAX
IN THE LIGHT OF “MAŃCZAK’S LAW”

ABSTRACT: The article concerns a functional perspective of the explicative syntax, i.e. the relationship between the specification of the verb’s valence class and its frequency in various types of texts. Based on the analysis of source material (in Polish and Russian) as well as on a synchronous interpretation of “Mańczak’s law” (i.e. explanation of the irregular development of word forms by their text frequency), the author argues that verbs with higher frequency display a greater degree of diversity in their syntactic distribution.

KEYWORDS: valence, valence class, frequency of lexemes, frequency dictionary

SŁOWA KLUCZOWE: walencja, klasa walencyjna, frekwencja wyrazu, słownik frekwencyjny

Wstęp

Przedmiotem analizy w prezentowanym artykule są właściwości walencyjne polskich czasowników (należących do kilku grup semantycznych: *verba cogitandi*,

verba sentiendi, verba dicendi) przy uwzględnieniu ich frekwencji – częstości występowania w tekstach różnych typów jako jednej z cech funkcjonalnych. Walencja czasownika jest traktowana zgodnie z teorią składni eksplikacyjnej, tzn. jako gramatyczna charakterystyka (przynależność do klasy gramatycznej) podrzędnika w pozycji konotowanej przez znaczenie leksykalne czasownika (argumentowej) lub w pozycji niekonotowanej (adiunktywnej). Pomysł tego badania zrodził się w trakcie realizacji w latach 2014–2017 projektu naukowego pt. „Właściwości składniowe czasowników jako baza ich zintegrowanego opisu leksykograficznego (w perspektywie konfrontatywnej polsko-bułgarsko-rosyjskiej)” – przy wsparciu finansowym Narodowego Centrum Nauki¹. W trakcie analizy klas walencyjnych można było zauważyć, że czasowniki tej samej grupy leksykalno-semantycznej i o tych samych wymogach konotacyjnych różnią się pod względem walencyjnym, jeśli chodzi o charakter dopuszczalnych i poświadczonych w materiale językowym aktantów oraz ich liczbę. Można było zauważyć, że częściej używanym czasownikom odpowiadają liczniejsze klasy walencyjne, a więc przysługują im bardziej zróżnicowane formy realizacji pozycji argumentowych. Szczęśliwie złożyło się tak, że mniej więcej w tym samym czasie opublikowałem artykuł naukowy (Kiklewicz 2014), w którym starałem się uzasadnić tezę, że „prawo Mańczaka” (wytlumaczenie nieregularnego rozwoju form wyrazowych częstością ich użycia) możliwe jest do zastosowania do opisu zjawisk składniowych w aspekcie synchronicznym. Obserwacje nad zjawiskiem regularności cech walencyjnych w zakresie czasowników mentalnych i emotywnych aż się prosiły, żeby ich interpretację powiązać z odkrytą przez W. Mańczaka zależnością.

Na początku należy dodać krótką uwagę, dotyczącą pojęcia rozwoju. Można by uważać, że rozwój występuje tylko w diachronii i polega na zastępowaniu jednej formy językowej inną, jak w przypadku staropolskiej formy bezokolicznika *umrzeci*, na której miejsce przyszła współczesna forma *umrzeć*. Jednak w synchronii także występuje swego rodzaju rozwój, który polega na pojawieniu się kolejnych form realizacji tej samej jednostki, czyli jej wariantów, funkcjonalnie (zwłaszcza semantycznie) nacechowanych lub nie, por. alternacje: *doktorzy* || *doktorowie*, *dyrektorowie* || *dyrektorzy*. W obu przypadkach (w diachronii oraz synchronii) chodzi o zróżnicowanie form jednostki językowej, a zasadność zastosowania „prawa Mańczaka” do materiału składni w aspekcie synchronicznym dodatkowo tłumaczy się tym, że niektóre odmiany w procesie rozwoju historycznego przez pewien czas współlegzystują w systemie języka, co znaczy, że wariantowość synchroniczna niejako uzupełnia zjawiska w zakresie diachronii.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej przedstawię ogólny zarys składni eksplikacyjnej, przede wszystkim pojęcia schematu eksplikacyjnego

¹ Efekty tych badań w sposób syntetyczny ujęto w monografii: Kiklewicz et al. 2019/I.

i klasy walencyjnej. Będzie to konieczne z uwagi na posługiwanie się aparatem terminologicznym, który do analizy języka polskiego został wprowadzony przez Stanisława Karolaka. W drugiej części zaprezentuję analizę materiału językowego (w świetle postawionej hipotezy). Będę korzystał z dostępnych w internecie korpusów językowych oraz z istniejących opracowań (zwłaszcza zawartych w monografii: Kiklewicz et al. 2019/II). W kolejnym rozdziale zaproponuję interpretację rezultatów analizy lingwistycznej, nawiązując do „prawa Mańczaka”.

1. Schemat eksplikacyjny, klasa walencyjna

Pełny wykład teorii składni o podstawach semantycznych S. Karolak przedstawił w jednym z tomów *Gramatyki współczesnego języka polskiego* (1984) – tzw. „żółtej składni”. Cała ta *Gramatyka* miała charakter innowacyjny, gdyż nawiązywała do wpływowych wówczas kierunków badawczych, przede wszystkim gramatyki funkcjonalnej i semantyki logicznej (semantyki sytuacyjnej i teorii referencji)².

Nowość zaproponowanego przez Karolaka (i uzupełnionego w 2002 roku) modelu polegała na jego integracyjności: w odróżnieniu od składni semantycznej (w szczególności opisów, ufundowanych na teorii przypadków głębokich) model Karolaka przewidywał systematyczny opis aspektu formalno-gramatycznego, czyli – w jego terminologii – poziomu eksplicytacji; w odróżnieniu zaś od składni formalnej zakładał taki opis struktur zdaniowych, który uwzględniał interpretację syntaktemów w odniesieniu do bazowych kategorii pojęciowych jako elementów myśli ludzkiej. Opis według zasady „od funkcji do formy” (tej samej, która leży u podstaw teorii „sens – tekst” I. A. Mielczuka czy składni funkcjonalnej A. Mustajoki’ego) stanowi przykład tzw. gramatyki aktywnej, czyli ukazującej materiał językowy z punktu widzenia nadawcy oraz procesu generowania wyrażen językowych, w czym można upatrywać wpływ lingwistyki generatywnej.

W perspektywie opisu syntaktycznego było konieczne przeprofilowanie pojęcia semantyki – odsunięcie na drugi plan jej aspektu ekspozycyjnego (semantyka jako sfera reprezentacji mentalnych) i postawienie akcentu na aspekcie kompozycyjnym (semantyka jako obszar wymagań dystrybucyjnych). W związku z tym Karolak pisał:

[...] Semantyka, tak jak ją rozumiemy współcześnie, nie ogranicza się do opisu treści przyporządkowanej formalnym symbolom (wyrażeniom) języka. Opis ich treści jest nieodłączny od opisu ich zdolności do wstępowania we wzajemne związki składniowe, stanowiące refleks potencji pojęć do współtworzenia złożonych struktur pojęciowych (Karolak 2002, s. 9).

² W językoznawstwie zachodnim podobne założenia leżą u podstaw teorii Head-driven Phrase Structure Grammar (HPSG), zob. Pollard & Sag 1994, choć ten model bardziej stawia akcent na badanie społecznych odmian w zakresie językowej reprezentacji znaczeń.

Wychodząc z założenia, że struktury zdaniowe stanowią refleksy konfiguracji pojęć (w obrębie struktur propozycjonalnych jako kategorii myśli), Karolak postulował, że znaki językowe w swej istocie mają charakter synkategorematiczny, tzn. semantycznie niezupełny i zakładający (w normalnym trybie posługiwania się językiem) obecność wymaganych komplementów. Wobec tego składnia Karolaka opiera się na dwóch filarach: z jednej strony – na strukturze myśli (w postaci struktury propozycjonalnej, predykatowo-argumentowej), z drugiej strony – na jej ujętykowaniu w postaci struktur eksplicytacyjnych (tzn. przy zastosowaniu zasobów i reguł leksykalnych i gramatycznych konkretnego języka).

Opis wyrażen językowych w modelu Karolaka ma charakter wielopoziomowy. Na pierwszym poziomie opisuje się struktury propozycjonalne jako konfiguracje pojęć, w których pozycję nadrzędną zajmuje predykat, a pozycje podrzędne – implikowane przez niego argumenty (komplementy). Struktury propozycjonalne to formy kategoryzacji sytuacji i stanów rzeczy w umyśle, a więc reprezentują aspekt psychologiczny działalności językowej.

Na drugim poziomie Karolak (pod wpływem logiki matematycznej i semantyki logicznej) wyodrębnił schematy propozycji, symbolizujące funkcje uszczegółowione argumentów, tzn. polegające na ukazaniu sposobu realizacji pozycji argumentowych przez wykładniki o statusie określonym lub nieokreślonym. Funkcje te są równoważne z propozycjami zamkniętymi, niedomkniętymi lub otwartymi, jak definiuje się je w logice matematycznej: propozycja zamknięta zawiera wszystkie stałe argumentowe, np. $P(x, y) \rightarrow C(a, b)$; propozycja niedomknięta – niektóre zmienne argumentowe, np. $P(x, y) \rightarrow C(a, y)$; a propozycja otwarta – wszystkie zmienne argumentowe, np. $P(x, y) \rightarrow C(x, y)$.

Trzecim etapem analizy składniowej jest definiowanie i inwentaryzacja schematów eksplikacyjnych; symbolizują one „relacyjne własności wyrażen predykatywnych i immanentną strukturę fraz, które konstytuują” (2002, s. 153). W ten sposób ukazuje się informację o stopniu „ujawnienia argumentów w strukturze formalnej”. Symbol U (uzupełnienie) wskazuje na realizację argumentów o funkcji referencyjnej (w postaci nazw referentów wyznaczonych), a symbol \emptyset – na realizację argumentów nieokreślonych (w postaci wyzerowania), por. anotację:

(1) Piotr się ożenił.

$$g(x, y) \rightarrow C(a, y) \rightarrow V U_x \emptyset_y$$

Na czwartym poziomie Karolak wyodrębniał schematy strukturalne (zdaniowe), zawierające uszczegółowioną informację o gramatycznych formach realizacji pozycji argumentowych (w językach fleksyjnych informacja ta dotyczy przede wszystkim kategorii przypadku). Trzeci i czwarty poziomy opisu reprezentują aspekt lingwistyczny działalności językowej, gdyż chodzi tu o zastosowanie formalnych

(leksykalno-gramatycznych) środków języka jako eksponentów kategorii semantyki sytuacyjnej (przypadków głębokich w teorii Ch. Fillmore'a).

Teoria Karolaka znalazła szerokie zastosowanie w badaniach lingwistycznych, zwłaszcza w publikacjach badaczy, tworzących polską szkołę składni semantycznej: Z. Zaron, M. Korytkowskiej, M. Małdziejewej, J. Chojak, M. Papierz, D. Szumskiej, J. Mazurkiewicz-Sułkowskiej, A. Zatorskiej, E. Kaczmarskiej, J. Banasiaka, K. Kokot-Góry i in. Przegląd tych badań można znaleźć np. w monografii: Kiklewicz et al. 2019/I, s. 22 i n. Poczynając od 2010 roku, zaczęto posługiwać się terminem *składnia eksplikacyjna* jako określeniem kierunku badań nad systemem syntaktycznym języka, ufundowanych na zunifikowanym rejestrze form reprezentacji podstawowych kategorii semantyki propozycjonalnej. W trakcie badań dokonano pewnych modyfikacji podstawowego modelu Karolaka: zrezygnowano z opisu schematów propozycji jako zbędnego względem poziomu schematów eksplikacyjnych (i będącego wyrazem nadmiernej „logizacji” językoznawstwa); dodano nowe aspekty czy też perspektywy badawcze: leksykograficzną, statystyczną (korpusową), stylistyczną, konfrontatywną i in.; bardziej szczegółowo opracowano procesy modyfikacji (czy też derywacji) zdań elementarnych, np. takie jak konwersja, konfacja, redystrybucja, symplifikacja i in.

Centralne miejsce w całej teorii Karolaka zajmuje pojęcie schematów eksplikacyjnych (schematów eksplicytacji). Jest ono traktowane jako sekwencja (definiowanych w kategorii klas gramatycznych: *V, N, NV* itp.) wykładników funkcji semantycznych elementów struktury propozycjonalnej. Jest to swego rodzaju poziom podstawowy kategoryzacji syntaktycznej – ani zbyt ogólny, jak w przypadku struktur propozycjonalnych i schematów propozycji, ani zbyt szczegółowy, jak w przypadku schematów zdaniowych. Ten poziom informacji daje możliwość zoptymalizowanego opisu syntaktycznych właściwości jednostek leksykalnych w różnych językach – zarówno flekcyjnych, jak i infleksyjnych³.

Schematy eksplikacyjne tworzą klasę walencyjną jako zintegrowaną charakterystykę właściwości syntaktycznych danej jednostki leksykalnej. Za przykład klasy walencyjnej może posłużyć wykaz schematów eksplikacyjnych czasownika *opowiadać/opowiedzieć* (struktura propozycjonalna: *P (x, y, p)* ‘ktoś opowiada komuś o czymś’).

³ Zob. porównania polsko-bułgarskie w publikacjach M. Korytkowskiej: 2016; 2017; 2018; 2019.

Schemat eksplikacyjny	Ilustracja ⁴
$V N_x N_y S_p$	(1) ⁵ Moja młoda znajoma OPOWIADA mi (o tym), że jej mąż [...] w ogóle nie wraca do domu. (2) „Chodzimy, zbieramy owoce i gawędzimy, żartujemy” – OPOWIADA mi staruszka aborygenka. (3) Jerzy U. OPOWIADAŁ mi, że dostał zlecenie na podrzucenie komuś narkotyków.
$V N_x N_y NV_p$	(4) Jurek OPOWIADA nam o wyczynie brata. (5) Pielgrzym OPOWIADA swojemu ojcu duchownemu swoje duchowe przeżycia. (6) Jonah OPOWIADA studentom na temat prowadzonych przez siebie badań. (7) Kandydat OPOWIADA obecnym w sprawie globalnego ocieplenia.
$V N_x N_y NS_p$	(8) Paweł OPOWIADA nam historię Polski wierszami. (9) Milena OPOWIADA nam o tych korowodach. (10) Marek dużo OPOWIADA nam na temat przyszłości. (11) Dziennikarz OPOWIADA słuchaczom w sprawie szczytu.
$V N_x N_y [NS_p] > S_p$	(12) Konieczny nie OPOWIADA nam o tym, co dotknęło Bizancjum.
$V N_x N_y N_p (\emptyset_p)$	(13) Mama OPOWIADAŁA nam o młodej pacjentce. (14) Małgorzata, wzruszona, OPOWIADA nam na temat swojej przyjaciółki. (15) Pani ludziom bzdury OPOWIADA w sprawie sędziów.
$V N_x N_y [N_p] > S_p$	(16) On OPOWIADA nam, kto podbudza ludzi.
$V N_x N_y \emptyset_p$	(17) Ja tu tylko ludziom opowiadam.
$V N_x \emptyset_y S_p$	(18) Premier OPOWIADA (o tym), że był świadkiem korupcyjnej propozycji. (19) „Mam niestrawność” – OPOWIADA Wiktor.
$V N_x \emptyset_y NV_p$	(20) Trener OPOWIADA o przygotowaniach. (21) Przez cały film Sergio OPOWIADA działania. (22) W wywiadzie OPOWIADA na temat ich życia. (23) Finowie OPOWIADALI w sprawie przygotowań.

⁴ Ilustracje zostały zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego, a także z wyszukiwarki internetowej Google.pl.

⁵ Numeracją są objęte różne typy schematów zdaniowych, których nie zapisuję ze względu na ograniczoną objętość tekstu. Liczne przykłady notacji schematów eksplikacyjnych przytoczono w publikacji: Kiklewicz et al. 2019/I, s. 135 i n.

Schemat eksplikacyjny	Ilustracja ⁴
$V N_x \emptyset_y NS_p$	(24) Agnieszka OPOWIADA o kulisach dzieła. (25) Magda OPOWIADA niuanse swoich przeżyć. (26) Publicysta OPOWIADA na temat szczodrości Billa. (27) Pracownica miała OPOWIADAĆ w sprawie umowy.
$V N_x \emptyset_y [NS_p] > S_p$	(28) Betty OPOWIADA (o tym), co słyhać w Londynie.
$V N_x \emptyset_y N_p (\emptyset_p)$	(29) Andrzej OPOWIADA o zwierzętach. (30) Inni moi koledzy OPOWIADALI na temat mieszkań. (31) Polityk OPOWIADA w sprawie sędziów.
$V N_x \emptyset_y [N_p] > S_p$	(32) Kałucki OPOWIADA, gdzie wyjeżdżają pary.
$V N_x \emptyset_y \emptyset_p$	(33) Jan zawsze OPOWIADA spokojnym i rzeczowym tonem.
$V \emptyset_x N_y S_p$	(34) OPOWIADANO nam (o tym), że on się kręci w okolicy. (35) „Straszny Dziadosz jest osadzony w więzieniu” – OPOWIADANO ludziom.
$V \emptyset_x N_y NV_p$	(36) OPOWIADANO sobie o swoich marzeniach. (37) A potem OPOWIADANO sobie różne przeżycia. (38) Często OPOWIADANO nam na temat zagarnięcia mienia.
$V \emptyset_x N_y NS_p$	(39) O weselu OPOWIADANO sobie długo. (40) Historię Polski OPOWIADANO nam wówczas inaczej. (41) Wiele OPOWIADANO nam na temat treści tych tekstów. (42) Wiele OPOWIADA SIĘ nam w sprawie modernizacji drogi.
$V \emptyset_x N_y [NS_p] > S_p$	(43) OPOWIADA się nam (o tym), co
$V \emptyset_x N_y N_p (\emptyset_p)$	(44) Nie raz OPOWIADANO mi o ludziach, którzy... (45) Wiele OPOWIADANO nam na temat cesarza. (46) Często OPOWIADA SIĘ ludziom w sprawie nowego leku.
$V \emptyset_x N_y [N_p] > S_p$	(47) OPOWIEDZIANO nam (o tym), kto on taki jest. (48) OPOWIADANO im na temat tego, kim są.
$V \emptyset_x N_y \emptyset_p$	(49) Tak się dzieciom nie OPOWIADA.
$V \emptyset_x \emptyset_y S_p$	(50) OPOWIADA SIĘ, że w tym domu, gdzie zdarzyła się ta historia, straszny.
$V \emptyset_x \emptyset_y NV_p$	(51) O tym zwycięstwie nie można OPOWIEDZIEĆ. (52) Wiele OPOWIADA SIĘ na temat naszej decyzji. (53) Przy szklance wina chętnie OPOWIADA SIĘ przeżycia wojenne.
$V \emptyset_x \emptyset_y NS_p$	(54) OPOWIADA SIĘ tam o historii. (55) Historię zdarzeń OPOWIADANO wówczas inaczej. (56) Dlatego tak dużo OPOWIADA SIĘ na temat historii.

Schemat eksplikacyjny	Ilustracja ⁴
$V \emptyset_x \emptyset_y [SN_p] > S_p$	(57) Coraz częściej OPOWIADA SIĘ o tym, co wydarzyło się w przeszłości. (58) ... na temat tego, co wydarzyło się w przeszłości.
$V \emptyset_x \emptyset_y N_p (\emptyset_p)$	(59) Tam OPOWIADA SIĘ o świecie, który... (60) Ten niby-dowcip OPOWIADA SIĘ na temat Polaków, Murzynów, Greków i Włochów.
$V \emptyset_x \emptyset_y [N_p] > S_p$	(61) Tak najlepiej OPOWIADA SIĘ o tym, czego nie ma. (62) ... na temat tego, czego nie ma.
$V \emptyset_x \emptyset_y \emptyset_p$	(63) Tak się nie OPOWIADA.

W powyższej tabeli wymieniono 63 typy konstrukcyjne, z tym że nie wyczerpują one wszystkich możliwości walencyjnych tego czasownika – dodatkowo należy uwzględnić możliwe modyfikacje, zwłaszcza konstrukcje z rozszczepieniem argumentu propozycjonalnego. Oto przykładowe ilustracje zdań tego typu:

- (2) Opowiadano o nim, że śpiewał z taką siłą, że od jego głosu drżały stalle.
- (3) O Matiasie opowiadają, że kiedy wraca nad ranem z gry w karty, bije żonę.
- (4) Obaj politycy słuchali tego, co na miejscu im opowiadano na temat zniszczeń.

Tak więc w pierwszym z przytoczonym wyżej zdań argument propozycjonalny jest reprezentowany przez dwa aktanty: *o nim* (N_p) oraz *że (on) śpiewał z taką siłą...* (S_p). Tego rodzaju rozszczepienie jest możliwe w różnych konfiguracjach:

$$\begin{array}{ll}
 NS_p - S_p^3 & N_p (\emptyset_p) - S_p \\
 NS_p - NV_p & N_p (\emptyset_p) - NV_p \\
 NS_p - NS_p & N_p (\emptyset_p) - NS_p \\
 NS_p - N_p (\emptyset_p) & NV_p - N_p (\emptyset_p)
 \end{array}$$

Jeśli wziąć pod uwagę, że każdy z tych schematów występuje w trzech odmianach, w zależności od formy eksplikacji pierwszego i drugiego argumentów ($N_x \emptyset_y; \emptyset_x N_y; \emptyset_x \emptyset_y$), ogólna liczba typów konstrukcji z rozszczepieniem będzie wynosiła 24. Można zatem konstatować, że sumaryczna liczba schematów strukturalnych dla czasownika *opowiadać/opowiedzieć* wynosi 87, a trzeba zaznaczyć, że celowo pominąłem pewne szczegóły kombinatoryczne, tak by zbytnio nie komplikować opisu.

Liczba schematów eksplikacyjnych w przypadku różnych jednostek leksykalnych nie jest wielkością stałą: jak już napisałem we Wstępie, jedne klasy walencyjne są bardziej rozbudowane niż inne. W kolejnym rozdziale przedstawię szczegółową analizę tego zjawiska.

2. Liczebność klasy walencyjnej a frekwencja czasownika

Na początku należy wspomnieć o istniejących formach zastosowania informacji o częstości jednostek leksykalnych w ich opisach lingwistycznych. Można w związku z tym przywołać już wspomnianą teorię *Head-driven Phrase Structure Grammar*, której zwolennicy rozróżniają dwa czynniki, determinujące regularność występowania tych lub innych form reprezentacji znaczeń: wewnętrzny, tzn. określony kształt (np. strukturę) pewnych form językowych (w związku z czym rozróżnia się znaki bardziej i mniej przypuszczalne, możliwe; ang. *more or less likely signs*), oraz zewnętrzny, tzn. aprobatę społeczną (ang. *socially meaningful signs*) (zob. Jurafsky 1996; Bender 2006). Twierdzi się, że występowanie w mowie mniej możliwych/dopuszczalnych (ze strukturalnego punktu widzenia) form językowych wiąże się z ich większym uznaniem społecznym, tzn. z odpowiednim nastawieniem osób mówiących.

Frekwencja jest brana pod uwagę także w badaniach polskiej szkoły semantycznej. Tak więc w monografii: Korytkowska i Małdziewa 2002, s. 160 i n. poddano analizie różne formy realizacji argumentu propozycjonalnego, przy uwzględnieniu różnych stylów funkcjonalnych: artystycznego, publicystycznego, naukowego i administracyjnego. Wykazano, że od tekstów artystycznych przez teksty publicystyczne i naukowe po teksty administracyjne liczba form osobowych czasownika (w pozycji argumentu propozycjonalnego) systematycznie maleje, a liczba form nominalnych rośnie. Z jednej strony, taka informacja służy uszczegółowieniu opisu stylów funkcjonalnych, a z drugiej strony, wnosi wymiar funkcjonalny w badania syntaktyczne.

Istnieje jednak aspekt, który jak się wydaje, nie został należycie zbadany przez składniowców – zależność między frekwencją leksemu a jego predyspozycją do różnych form łączliwości z innymi leksemami. Oczywiście należy zdawać sobie sprawę z tego, że właściwości walencyjne (czy też dystrybucyjne) leksemu zależą od kilku czynników. Przede wszystkim zależą od charakteru znaczenia leksykalnego. Z reguły czasowniki o większej liczbie konotowanych argumentów mają bardziej rozbudowane klasy walencyjne. Dowodem na to może być porównanie czasownika *opowiadać/opowiedzieć* (2. punkt) z czasownikiem *liczyć* w znaczeniu mentalnym ‘przypuszczać, spodziewać się, oczekiwać’.

Schemat eksplikacyjny	Ilustracja
$V N_x S_p$	(1) Ojciec LICZY (na to), że syn zadzwoni.
$V N_x NV_p$	(2) Ela LICZY na moją pomoc.
$V N_x NS_p$	(3) Piotr LICZY na własne siły.
$V N_x [NS_p] > S_p$	(4) Widownia LICZY na to, co się zdarzy między nią a Adamem.

Schemat eksplikacyjny	Ilustracja
$V N_x N_p (\emptyset_p)$	(5) Jurek LICZY na przyjaciela.
$V N_x N_p S_p$	(6) LICZYLIŚMY na Bogdana, że nam pomoże.

Obydwa porównywane czasowniki należą do klasy predykatów wyższego rzędu (tzn. konotując jeden argument propozycjonalny), ale pierwszy jest trzyniejskowy, a drugi dwumiejskowy – tym się tłumaczy ogromna różnica w liczbie dopuszczalnych typów konstrukcji składniowych.

Drugim czynnikiem jest status argumentów. Czasowniki, konotujące argumenty propozycjonalne, z reguły mają bardziej zróżnicowane charakterystyki syntaktyczne. Widać to na przykładzie czasownika *liczyć* w znaczeniu spodziewania się (zob. wyżej) oraz w znaczeniu obliczania: pierwszemu czasownikowi przysługuje struktura propozycjonalna $P(x, p)$, a drugiemu – struktura $P(x, y)$. Czasownik w drugim znaczeniu dopuszcza nieliczne konstrukcje składniowe:

Schemat eksplikacyjny	Ilustracja
$V N_x N_y^6$	(1) Jan LICZY dzieci.
$V N_{x,y}$	(2) Radni LICZYLI SIĘ jak dzieci w podstawówce.
$V N_x \emptyset_y$	(3) Stach siedzi i LICZY.

Czynniki, o których tu była mowa, mają charakter wewnętrzny, tzn. dotyczą właściwości jednostek leksykalnych, które konstytuują strukturę walencyjną. Czy nie należy wziąć pod uwagę także czynniki zewnętrzne, zwłaszcza frekwencję? Jakkolwiek struktury propozycjonalne, jak było zaznaczone, reprezentują aspekt psychologiczny działalności językowej, a struktury eksplikacyjne – aspekt lingwistyczny, istnieje też trzeci, nie mniej ważny aspekt działalności językowej – użalny, dotyczący warunków używania form językowych. Do zakresu tych zjawisk należy m.in. charakterystyka frekwencyjna jednostki leksykalnej. Oczywiście frekwencja nie zależy tylko od kontekstu społecznego czy nastawień performatywnych (zwłaszcza interakcyjnych) użytkowników języka (o czym przekona np. teoria naturalizmu, zob. Koch 1990), jednak względy intencjonalne mają tu znaczenie decydujące (nawet wysoka częstość wyrazów krótkich wynika z dążenia użytkowników języka do ekonomii wysiłków mownych).

Za punkt wyjścia niech posłuży już przywołany w poprzednim punkcie czasownik *opowiadać*, którego frekwencja względna w *Słowniku frekwencyjnym polszczyzny współczesnej* (Kurcz et al. 1990) wynosi 51,23. Przypomnę, że dla tego czasownika dało się odnotować ok. 90 różnych schematów eksplikacyjnych.

⁶ Z uwagi na ograniczoną objętość artykułu nie przytaczam przykładów.

Gdyby porównać ten wyraz z czasownikami mówienia o podobnej frekwencji⁷: *mówić* – 55,04, *pytać* – 43,86, *powiadać* – 55,48, można stwierdzić, że ich klasy walencyjne – pod względem ilości wariantów strukturalnych – są porównywalne.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku wyrazów rzadkich (m.in. za sprawą ich przynależności do innych rejestrów stylowych): *relacjonować*, *rozvodzić się*, *wmawiać*, *gadać*, *trąbić*, *pitolić*, *bredzić* i in. Mimo że ich struktura propozycjonalna jest taka sama, jak w przypadku *opowiadać*, czyli $P(x, y, p)$, ich właściwości kombinatoryczne są o wiele bardziej ograniczone.

W podobny sposób funkcjonują czasowniki innych grup leksykalnych, w szczególności czasowniki mentalne i ematywne. W grupie *verba cogitandi* najczęściej wstępują czasowniki, reprezentujące dwumiejscowe predykaty o strukturze propozycjonalnej $P(x, p)$. Wybrałem z nich (na podstawie *Słownika frekwencyjnego*) pięć najczęstszych i pięć o najniższej frekwencji. Ich charakterystyki walencyjne⁸ można zestawić, korzystając z dwóch poniższych tabel.

Schemat eksplikacyjny	5 najczęstszych czasowników mentalnych				
	wiedzieć	myśleć	uważać	pamiętać	rozumieć
$V N_x S_p$	+	+	+	+	+
$V N_x NV_p$	+	+	-	+	+
$V N_x NS_p$	+	+	-	+	+
$V N_x VI_p$	+	-	-	-	-
$V N_x N_p (\emptyset_p)$	+	+	-	+	+
$V N_{x,p} (\emptyset_p)$	-	-	-	+	+
$V N_x \emptyset_p$	-	+	-	+	+
$V N_x S_p NV_p$	+	+	-	-	+
$V N_x S_p NS_p$	+	+	-	-	+
$V N_x S_p N_p$	+	+	-	+	-
$V N_x NV_p NV_p$	+	+	+	+	+
$V N_x NV_p NS_p$	+	+	+	+	+
$V N_x NS_p NV_p$	+	+	+	+	+
$V N_x NS_p NS_p$	+	+	+	+	+
$V N_x N_p NV_p$	+	+	+	+	+

⁷ Tu i dalej podajemy wielkości frekwencji względnej.

⁸ Za źródło tej informacji posłużyły indeksy schematów eksplikacyjnych z pracy: Kikiewicz et al. 2019, cz. II. Niektóre charakterystyki walencyjne zostały jednak uzupełnione.

Schemat eksplicacyjny	5 najczęstszych czasowników mentalnych				
	wiedzieć	myśleć	uważać	pamiętać	rozumieć
$V N_x N_p NS_p$	+	+	+	+	+
$V N_x N_p N_p (\emptyset_p)$	+	+	+	-	+
$V N_x NV_p Adj_p$	-	+	+	-	-
$V N_x NS_p Adj_p$	-	-	+	-	-
$V N_x Adv_p NV_p$	-	-	-	-	-
$V N_x Adv_p NS_p$	-	-	-	-	-
$V N_x Adv_p N_p (\emptyset_p)$	-	-	-	-	-

Łatwo obliczyć, że pięć najczęstszych czasowników realizuje 63% wszystkich schematów eksplicacyjnych, czyli na każdy czasownik średnio przypada 14 schematów. W podobny sposób przeanalizuję właściwości syntaktyczne pięciu najrzadszych czasowników.

Schemat eksplicacyjny	5 najrzadszych czasowników mentalnych				
	rozmyślać	kwestio- nować	podważać	zaakcepto- wać	zamyślić się
$V N_x S_p$	+	+	+	+	+
$V N_x NV_p$	+	+	+	+	+
$V N_x NS_p$	+	+	+	+	+
$V N_x VI_p$	+	-	-	-	-
$V N_x N_p (\emptyset_p)$	+	+	-	+	+
$V N_x^* N_p (\emptyset_p)$	-	-	-	+	-
$V N_x \emptyset_p$	+	-	+	-	+
$V N_x S_p NV_p$	-	-	-	-	-
$V N_x S_p NS_p$	-	-	-	-	-
$V N_x S_p N_p$	-	-	-	-	-
$V N_x NV_p NV_p$	+	-	-	+	-
$V N_x NV_p NS_p$	+	-	-	+	-
$V N_x NS_p NV_p$	+	-	-	+	-
$V N_x NS_p NS_p$	+	-	-	+	-

Schemat eksplikacyjny	5 najrzadszych czasowników mentalnych				
	rozmyślać	kwestionować	podważać	zaakceptować	zamyślić się
V N _x N _p NV _p	+	-	-	+	-
V N _x N _p NS _p	+	-	-	+	-
V N _x N _p N _p (∅ _p)	+	-	-	+	-
V N _x NV _p Adj _p	-	-	-	-	-
V N _x NS _p Adj _p	-	-	-	-	-
V N _x Adv _p NV _p	-	-	-	-	-
V N _x Adv _p NS _p	-	-	-	-	-
V N _x Adv _p N _p (∅ _p)	-	-	-	-	-

W tej grupie realizuje się tylko 35% schematów, a na każdy czasownik przypada ok. 7 schematów.

W zakresie czasowników emotywnych te proporcje są podobne (oszczędzając miejsce w artykule, nie będę tym razem przytaczał tabel ze szczegółowymi danymi). W grupie najczęstszych czasowników (*lubić, cieszyć się, czuć, bać się, cierpieć*) realizowanych jest 61% schematów eksplikacyjnych, a na każdy czasownik średnio przypada 11 schematów. Czasowniki najrzadsze (*przejąć się, zdenerwować się, znudzić się, triumfować, niecierpliwic się*) występują tylko w 37% możliwych typach konstrukcji, a każdemu czasownikowi jest średnio przyporządkowanych 7 schematów. Na podstawie powyższych obserwacji i danych ilościowych nasuwa się dość jednoznaczny wniosek o zależności między właściwościami syntaktycznymi czasowników (liczbą dopuszczalnych form reprezentacji konotowanych podrzędników) a ich frekwencją.

3. „Prawo Mańczaka” a składnia

Jak już zaznaczyłem we Wstępie, interpretacja ukazanej w poprzednim punkcie zależności może być oparta na „prawie Mańczaka”. W 1958 roku W. Mańczak napisał o istnieniu typu nieregularnych zmian historycznych w zakresie fonetyki, które zachodzą w obszarze słownictwa o najwyższej częstości użycia (więcej o tym: Mańczak 1965; 1977; 1996; 2009a; 2009b; 2012). Odkrycie to zyskało ogromne uznanie w lingwistyce światowej – określono je jako „prawo Mańczaka” (ang. *Mańczak’s law*).

W artykule z 2014 roku przeanalizowałem wszystkie „za” i „przeciw” teorii Mańczaka, wniosując, że mimo nieuwzględnienia pewnych okoliczności,

związanych z uwarunkowaniem zmian językowych, ogólne założenia tej teorii, zarówno jak jej weryfikacja na ogromnym materiale języków europejskich są zupełnie przekonujące. W swoim artykule ponadto stwierdziłem, że zależność, o której Mańczak pisał w odniesieniu do zmian diachronicznych, w pewnym sensie obowiązuje także w zakresie synchronii, zwłaszcza w systemie syntaktycznym języka. Chodzi o to, że jednostki składniowe o większej częstotliwości użycia mają predyspozycję do bardziej zróżnicowanych form realizacji. Zależność ta dotyczy różnych aspektów składni. O jednym z nich pisze B.J. Norman (1994, s. 156 i n.). Badacz ten zwrócił uwagę na problem realizacji kategorii składni semantycznej w strukturach zdaniowych (tzw. powierzchniowych). Realizacja taka ma dwa aspekty: formalno-gramatyczny i leksykalny. Pierwszy aspekt polega na tym, że pozycje argumentowe są wyrażane za pomocą określonych form gramatycznych. Na przykład kategoria Agensa realizuje się za pomocą grup imiennych w mianowniku, dopełniaczu, celowniku i narzędniku:

- (5) ros. Иванов написал книгу. 'Iwanow napisał książkę'
- (6) ros. Книга написана Ивановым. 'Książka została napisana przez Iwanowa'
- (7) ros. У Иванова написана новая книга. dosł. 'U Iwanowa jest napisana nowa książka'
- (8) ros. Иванову не написать новую книгу. dosł. 'Iwanowowi nie napisać nowej książki'
- (9) ros. У бабушки были места, где ей писалось. dosł. 'Babcia miała miejsca, gdzie jej się pisało'
- (10) ros. [Иванов,] пиши книгу! 'Iwanow, pisz książkę!'
- (11) ros. плащ от Кардена dosł. 'palto od Cardina'

Drugi aspekt realizacji argumentów dotyczy wypełnienia odpowiednich pozycji określonymi leksemami. Tak więc znaczenie Agensa może być wyrażone w konstrukcji z pojedynczym rzeczownikiem (żywotnym lub nieżywotnym), zamkiem lub grupą wyrazową:

- (12) ros. Авторский коллектив написал книгу. 'Zespół autorski napisał książkę'
- (13) ros. Он написал книгу. 'On napisał książkę'
- (14) ros. Кто написал книгу? 'Kto napisał książkę?'
- (15) ros. Компьютер написал программу. 'Komputer napisał program'
- (16) ros. Наша семья написала песню. 'Nasza rodzina napisała piosenkę'

Mimo że każda pozycja syntaktyczna pozwala na różne formy jej realizacji (zarówno gramatycznej, jak i leksykalnej), nie są one pod względem funkcjonalnym równoważne. Na przykład spośród wszystkich form leksykalnych wyróżniają się grupy nominalne, ufundowane na rzeczowniku żywotnym (np. *Iwanow*)

– są one (jeśli chodzi o wyrażenie Agensa) uważane za najbardziej typowe i najczęściej występują w tekstach różnego typu.

Norman zwrócił uwagę na to, że liczba różnych form gramatycznych w określonej pozycji syntaktycznej jest większa w przypadku najbardziej typowych i najczęstszych realizacji leksykalnych. Przykłady (5) – (11) ilustrują różne formy gramatycznej realizacji zdania pod warunkiem wypełnienia pozycji Agensa rzeczownikiem żywotnym – antroponimem. Gdyby zastąpić ten rzeczownik grupą nominalną z innym znaczeniem, niektóre konstrukcje byłyby niemożliwe:

- (17) *У авторского коллектива написана книга.
- (18) *У компьютера написана программа.
- (19) *Кому не написать новую книгу?
- (20) ? Авторскому коллективу не писалось.
- (21) *песня от (нашей) семьи

Podobnie jak w przypadku „prawa Mańczaka”, chodzi tu o regularny lub nieregularny rozwój form gramatycznych jako odmian realizacji pozycji syntaktycznych, wypełnionych przez leksemę o określonym typie znaczenia. Jak widać, istnieje zależność między częstością typu wykładnika leksykalnego pozycji syntaktycznej a zróżnicowaniem jego dopuszczalnych form gramatycznych: im częstszy jest typ wykładnika leksykalnego (ze względu na jego znaczenie), tym bardziej zróżnicowane są formy jego gramatycznego „opakowania”.

Opisana wyżej zależność ma i odwrotny kierunek: realizacja Agensa w formie mianownika występuje najczęściej (w porównaniu z innymi formami), dlatego właśnie w zdaniach z mianownikiem można obserwować największe zróżnicowanie wypełnienia leksykalnego tej pozycji syntaktycznej, w tym obecność nieregularnych wykładników leksykalnych, np. (przykłady Normana):

- (22) ros. Энтузиазм совершает чудеса. ‘Entuzjazm tworzy cuda’
- (23) ros. Прошлый год назвал новые имена. ‘Przeszły rok nazwał nowe imiona’
- (24) ros. Март взвинтил цены. ‘Marzec wywindował ceny’

Konstrukcje takie należy jednak uznać za niepoprawne, jeśli rzeczownik w pozycji Agensa ma inne znaczenie kategorii przypadku, por.:

- (25) ros.? Энтузиазму не совершить чудес. ‘Entuzjazmowi nie jest dane tworzyć cuda’
- (26) ros.? новые имена от прошлого года ‘nowe imiona od przeszłego roku’
- (27) ros.? Мартом взвинчены цены. ‘Ceny zostały wywindowane przez marzec / z inicjatywy marca’

Podobnie pozycja Instrumentu akcji jest najczęściej realizowana w formie rzeczowników i zaimków w narzędniku, dlatego ta forma gramatyczna ma

predyspozycję do najbardziej zróżnicowanego wypełnienia leksykalnego, wraz z wypełnieniem nieregularnym, okazjonalnym⁹. Obok wyrażen o charakterze skonwencjonalizowanym:

(28) жать серпом 'żąć sierpem'

(29) жать комбайном 'żąć kombajnem'

istnieją także poświadczone przykłady (przeważnie z prozy artystycznej), gdy w pozycji Instrumentu występuje rzeczownik żywotny, np.:

(30) ros. [wypowiedź kierownika kolchozu] Мне иногда бабой жать выгоднее, чем комбайном. 'Jest mi czasem wygodniej żąć babą niż kombajnem'

Zależność między leksykalno-semantycznym a formalno-gramatycznym aspektem pozycji syntaktycznej Norman ujmuje w postaci uogólnionej, pisząc tak:

Чем центральнее, «сильнее» избранная говорящим форма выражения позиции, тем свободнее она в своем лексическом заполнении. И наоборот, чем периферийнее, «слабее» данный формальный вариант, тем сильнее он привязан к типичному для данной функционально-синтаксической позиции классу слов (2004, s. 164)¹⁰.

Mimo że omawiane tu zjawisko nie dotyczy zmian historycznych, wydaje się, że podlega tej samej zasadzie, która tkwi w „prawie Mańczaka”: funkcjonalna (uzualna) charakterystyka jednostki językowej koreluje z jej charakterystyką formalną – bardziej lub mniej regularnym sposobem kodowania. Wysoka częstość jednostki wskazuje na jej wyróżnienie, ważność czy też uznanie¹¹, choć w istocie rzeczy chodzi o uznanie jej określonego aspektu. Odbija się to na jej innych aspektach.

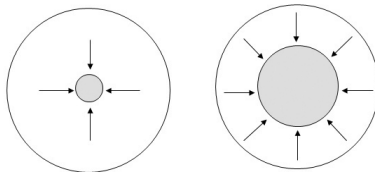
„Prawo Mańczaka” zostało sformułowane jako korelacja negatywna: większa częstość determinuje mniejszą regularność. Jednak tę samą zależność można sformułować jako korelację pozytywną: jednostki o wysokiej częstości występowania wykazują większą predyspozycję do stosowania alternatywnych form kodowania informacji. Właśnie taka zależność zachodzi między leksykalnym a gramatycznym aspektem realizacji pozycji syntaktycznych i w takim ujęciu wydaje się ona zupełnie naturalna, uzasadniona: im częściej jednostka występuje w uzusie językowym, tym bardziej jest narażona na oddziaływanie coraz to większej

⁹ Innymi słowy, chodzi o to, jak szeroki jest zakres wyrazów, które mogą być uznane za nazwy narzędzi.

¹⁰ Tłumaczenie: Im bardziej centralna, „silna” jest wybrana przez nadawcę forma wyrażania pozycji syntaktycznej, tym bardziej jest ona swobodna co do wypełnienia leksykalnego. I odwrotnie, im bardziej peryferyjny, „słaby” jest gramatyczny sposób realizacji pozycji syntaktycznej, tym bardziej jest on powiązany z typową dla niej klasą leksemów.

¹¹ O społecznym uznaniu znaku była już wcześniej mowa w związku z teorią *Head-driven Phrase Structure Grammar*.

liczby czynników okazjonalnych (zob. poniższy schemat), wykazuje więc większą dywersyfikację form swojej realizacji.



Koła zacieniowane symbolizują jednostki (funkcjonujące obiekty); wielkość koła wskazuje na większą lub mniejszą regularność użycia, czyli frekwencję. Strzałki symbolizują wpływy środowiska. Obiekt o większej frekwencji jest narażony na większą liczbę wpływów zewnętrznych. Źródło własne.

Potwierdzenie tej reguły łatwo jest znaleźć w materiale leksykalnym: istnieje zależność między stopniem polisemii wyrazu (liczbą jego różnych znaczeń i odmianek znaczeniowych) a częstością jego występowania (Sambor 1987–1988; Kuiper et al. 2018; Casas et al. 2019; Rice et al. 2019). A. Nagórko (2012, s. 208) pisze o tym w odniesieniu do sakronimów w językach europejskich, G.G. Sokołowa (2018, s. 28) – w odniesieniu do francuskich somatyzmów, a D.M. Wolfbiereg (2017, s. 75) – w odniesieniu do angielskiej terminologii medycznej. W.W. Mor-kowkin (1981) wyraził tę zależność w sposób aforystyczny: wieloznaczność jest swojego rodzaju nagrodą, przyznawaną wyrazowi za jego zasługi dla mowy.

Z funkcjonalnego punktu widzenia zjawisko to można tłumaczyć na dwa sposoby. Z jednej strony, wysoka częstość jednostki wiąże się z przyzwyczajaniem użytkowników i, co z tego wynika, słabszą kontrolą nad formami jej realizacji. Można w związku z tym nawiązać do teorii ewolucji językowej R. Kellera (2003), który pisze o mutacjach, powstających na skutek „błędów kopiowania” w procesie dziedziczenia cech.

Z drugiej strony, częste obiekty (dotyczy to nie tylko obiektów lingwistycznych) zwykle podlegają prawom ergonomii: ich realizacja (w większym stopniu niż w przypadku obiektów rzadkich) jest dostosowywana do kontekstu. Keller pisze także, że wariantywność w procesie ewolucji jest powiązana z selekcją – chodzi o akceptację i pozycjonowanie form mutacyjnych w zależności od warunków środowiskowych.

Jeśli chodzi o schematy eksplikacyjne, najczęstsze czasowniki wykazują bardziej zróżnicowane właściwości dystrybucyjne w aspekcie dopuszczalnych form reprezentacji poszczególnych (implikowanych znaczeniem leksykalnym czasownika) pozycji argumentowych. Najczęstsze czasowniki dopuszczają nie tylko realizacje izosemiczne argumentów, tzn. symetryczne w stosunku do bazowych struktur propozycjonalnych, lecz także różne formy kompresji, a także (już wspomniane w 1. punkcie) procesy modyfikacyjne, takie jak rozszczepienie, redystrybucja, konflicja i in.

Zależność, o której tu jest mowa, ze statystycznego punktu widzenia ma charakter kumulatywny i probabilistyczny, tzn. nie dotyczy jednostek, lecz klas. Nie ma (przynajmniej empirycznych) podstaw, aby twierdzić, że każda jednostka o wyższej frekwencji wykazuje też większą aktywność dystrybucyjną, natomiast z pewnością można konstatować, że istnieje statystyczna predyspozycja klasy jednostek o najwyższej frekwencji do większej dywersyfikacji właściwości dystrybucyjnych. W związku z tym można jeszcze raz nawiązać do teorii ewolucji języka Kellera, który pisze, że ewolucja ma charakter kumulatywny – jest wytwarzana przez populację, a nie przez pojedyncze osoby. Jak widzimy, niektóre reguły funkcjonowania języka w diachronii i synchronii są podobne.

Zakończenie

Analiza materiału źródłowego (konstrukcji składniowych z czasownikami mentalnymi, emotywnymi i mówienia w pozycji orzeczenia) potwierdziła wstępną hipotezę o istnieniu zależności między frekwencją czasownika a różnicowaniem jego właściwości syntaktycznych, co znajduje wyraz w liczbie typów gramatycznej reprezentacji konotowanych znaczeniem leksykalnym czasownika pozycji argumentowych. Czynnikiem frekwencyjnym nie jest jedyny: walencja czasownika zależy ponadto od specyfikacji jego znaczenia leksykalnego, w szczególności od liczby implikowanych argumentów, a także ich statusu – przedmiotowego lub propozycjonalnego. Ukazana zależność koresponduje z „prawem Mańczaka”, zgodnie z którym nieregularny rozwój fonetyczny występuje w zakresie najbardziej częstych jednostek leksykalnych. Stwierdzono też, że w tym przypadku mamy do czynienia ze zjawiskiem o charakterze ogólnym, dotyczącym funkcjonowania obiektów lingwistycznych (i, jak można przypuszczać za Kellerem, nielingwistycznych): wysoka częstość reprodukcji jednostek określonego rodzaju lub określonych okazów wiąże się zarówno z większym uwarunkowaniem środowiskowym, jak i z większą predyspozycją do błędów kodowania.

Bibliografia

- Bender, E.M. (2006). Variation and Formal Theories of Language: HPSG. In: R. Brown (ed.), *Encyclopedia of Language & Linguistics* (326–329). Amsterdam etc.: Elsevier.
- Casas, B. et al. (2019). Polysemy and brevity versus frequency in language, *Computer, Speech & Language*, 58, 19–50.
- Jurafsky, D. (1996). A probabilistic model of lexical and syntactic access and disambiguation, *Cognitive Science*, 20, 137–194.

- Karolak, S. (1984). Składnia wyrażenń predykatywnych. W: Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia* (11–212). Warszawa: PWN.
- Karolak, S. (2002). *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*. Warszawa: Instytut Sławistyki PAN.
- Keller, R. (2003). *Sprachwandel. Von der unsichtbaren Hand in der Sprache*. Tübingen/Basel: Francke Verlag [3. Auflage].
- Kiklewič, A. (2014). Častota upotreblenija kak faktor funkcionirovanija i izmenenija jazikovyx edinic raznyx urovnej. Razmyšlenija o teorii Vitol'da Man'čaka. W: A. Kiklewicz (red.), *Паланістыка – Полоністыка – Polonistyka 2013* (23–50). Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej.
- Kiklewicz, A. et al. (2019). *Zintegrowany opis semantyczno-syntaktyczny czasowników bułgarskich, polskich i rosyjskich (verba cogitandi i verba sentiendi)*. Część I–II. Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Koch, W.A. (red.) (1990). *Natürlichkeit der Sprache und der Kultur*. Bochum: Brockmeyer.
- Korytkowska, M. (2016). O cechach semantycznych i syntaktycznych czasowników konkluzywnych i ich odzwierciedlaniu w opisach leksykograficznych (na materiale z języka bułgarskiego i polskiego). W: D. Błagoewa, S. Kolkovska (red.), *Za slovoto – novi tarsenija i podhodi. Yubileen sbornik v chest na chl. kor. prof. d.f.n. Emiliya Pernishka* (69–75). Sofiya: BAN.
- Korytkowska, M. (2017). Czasowniki mentalne i czasowniki emocji w opisie semantyczno-syntaktycznym, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 52, 139–163.
- Korytkowska, M. (2018). Przejawianie się cech struktury semantycznej *verba sentiendi* w procesach nominalizacyjnych (na podstawie języka polskiego i bułgarskiego), *Rocznik Sławistyczny*, LXVII, 25–38.
- Korytkowska, M. (2019). O pewnych procesach frazeologizacji z perspektywy modelu składni semantycznej, *Slavica Wratislaviensia*, CLXX, 75–83.
- Korytkowska, M., Małdziewa, W. (2002). *Od zdania złożonego do zdania pojedynczego (nominalizacja argumentu propozycjonalnego w języku polskim i bułgarskim)*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Kuiper, K. et al. (2018). Polysemy and word frequency: A replication, *Journal of Research Design and Statistics in Linguistics and Communication Science*, 4(2), n.p.
- Kurcz, I. et al. (1990). *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, t. 1–2. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Mańczak, W. (1958). Le provençal et le catalan. In: C. F. Brunel (ed.), *Actes et Mémoires du 2e Congrès International de Langue et Littérature du Midi de la France* (53–60). Aix-en-Provence : Faculté des lettres dAix.
- Mańczak, W. (1965; 2. wyd. 1975; 3. wyd. 1983). *Polska fonetyka i morfologia historyczna*. Warszawa: PWN.
- Mańczak, W. (1977). *Słowiańska fonetyka historyczna a frekwencja*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Mańczak, W. (1996). *Problemy językoznawstwa ogólnego*. Wrocław etc.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mańczak, W. (2009a). 50-lecie nieregularnego rozwoju spowodowanego frekwencją, *Biuletyn PTJ*, LXV, 237–246.
- Mańczak, W. (2009b). Nieregularny rozwój fonetyczny spowodowany frekwencją a słownik pod redakcją Doroszewskiego. W: J. Wawrzyńczyk (red.), *Czterdzieści lat minęło... Nad „Słownikiem Doroszewskiego”* (51–55). Warszawa: Takt.
- Mańczak, W. (2012). Czy koniec zmywy milczenia wokół teorii nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją?, *Academic Journal of Modern Philology*, I, 75–83.
- Morkovkin, V. V. (1981). Leksičeskaja mnogoznačnost' i nekotorye voprosy ee leksičeskoj interpretacii. V: N. Ju. Švedova (red.), *Russkij jazyk. Problemy xudožestvennoj reči, leksikologii i leksikografii* (153–166). Moskva: Nauka.
- Nagórko, A. (2012). Słowotwórczy potencjał sakronimów (w polskim, słowackim, czeskim i niemieckim). W: P. Dragičević (ured.), *Tvorba reči i njeni resursi u slovenskim jezicima*. Zbornik radova sa četrnaeste međunarodne naučne konferencije Komisije za tvorbu reči pri Međunarodnom komitetu slavista (291–214). Beograd: b.d.
- Norman, B.J. (1994). *Grammatika govorjaščego*. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Sankt-Peterburgskogo universiteta.
- Pollard, C. & Sag, I. A. (1994). *Head-driven phrase structure grammar*. Chicago: Chicago University Press.
- Rice, C.A. et al. (2019). The Complex Interactions of Context Availability, Polysemy, Word Frequency, and Orthographic Variables During Lexical Processing, *Memory and Cognition*, 47(7), 1297–1313.
- Sambor, J. (1987–1988). Z problemów współczesnej semantyki kwantytatywnej, *Roczniki Humanistyczne*, XXXV–XXXVI/6, 5–38.
- Sokołowa, G.G. (2018). *Frazeobrazovanie vo francuzskom jazyke*. Moskva: MGPU.
- Topolińska, Z. (1984). Przedmowa. W: Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia* (5–10). Warszawa: PWN.
- Wolfbiert, D.M. (2017). Polisemija i omonimija v anglijskoj medicinskoj terminologii, *Filologičeskie nauki. Voprosy teorii i praktiki*, 3(69)/2, 74–78.

ABSTRAKT: Artykuł dotyczy funkcjonalnej perspektywy składni eksplikacyjnej, tzn. zależności między specyfikacją klasy walencyjnej czasownika a jego częstością użycia w tekstach różnego typu. Opierając się na analizie materiału źródłowego (w języku polskim i rosyjskim) a także na synchronicznej interpretacji „prawa Mańczaka” (tzn. wytłumaczenia nieregularnego rozwoju form wyrazowych częstością użycia jednostek leksykalnych), autor dowodzi, że czasowniki o większej częstości wykazują większy stopień zróżnicowania charakterystyk dystrybucyjnych.